

Sygn. akt III AUa 310/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 maja 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Krzysztof Szewczak
Sędziowie:	SA Marcjanna Górską SA Barbara Mazurkiewicz-Nowikowska (spr.)
Protokolant: protokolant sądowy Katarzyna Sugier	

po rozpoznaniu w dniu 21 maja 2014 r. w Lublinie

sprawy B. B.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych O. w R.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji wnioskodawczyni B. B.

od wyroku Sądu Okręgowego w Radomiu

z dnia 10 lutego 2014 r. sygn. akt VI U 125/13

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w R. do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

Sygn. akt III AUa 310/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 10 lutego 2014 roku Sąd Okręgowy w Radomiu, po rozpoznaniu odwołania B. B. od decyzji z dnia 10 grudnia 2012 roku Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R. oddalił odwołanie.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych i ich ocenie prawnej.

Sąd Okręgowy ustalił, że decyzją z dnia 10 grudnia 2013 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. odmówił wnioskodawczyni B. B. przyznania prawa do emerytury podnosząc, że nie spełniła warunków z art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w

szczególным charakterze (Dz. U. z 1983r. Nr 8 poz. 43) ponieważ nie udowodniła na dzień 1 stycznia 1999 roku 15 lat pracy w warunkach szczególnych, nie rozwiązała także stosunku pracy. Ogólne okres ubezpieczenia w jej przypadku wynosi 20 lat 11 miesięcy 7 dni, a uwzględniony okres pracy w warunkach szczególnych 4 lata 11 miesięcy i 7 dni i jest to okres od 2 lutego 1978 roku do 10 stycznia 1983 roku w (...) Zespole Leczniczo – Rehabilitacyjnym.

Wnioskodawczyni B. B. w odwołaniu od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. z dnia 10 grudnia 2012 roku podniosła, że spełniła wszystkie warunki z art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 roku, nr 153, poz. 1227 z późn. zm.) w zw. z §4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 roku, nr 8, poz. 43 z późn. zm.) do uzyskania emerytury. Podkreśliła, że pracowała w szczególnych warunkach kolejno w (...) Zespole Leczniczo – Rehabilitacyjnym, (...) Szpitalu (...) im. dr. T. C., Przychodniach w R., Niepublicznym Specjalistycznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej (...) Sp. z o. o. W (...) Zespole Leczniczo – Rehabilitacyjnym pracowała w okresie od 2 lutego 1978 roku do 10 stycznia 1983 roku stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, wykonując prace narażające na działanie promieniowania jonizującego oraz prace narażające na działanie pól elektromagnetycznych w zakresie od 0,1 do 300,000 MHz w strefie zagrożenia, co jest zgodne z wykazem A, dział XIV pkt 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku. W (...) Szpitalu (...) im. dra T. C. pracowała w okresie od 10 stycznia 1983 roku do 31 grudnia 1993 roku na stanowisku technika fizjoterapii i starszego technika fizjoterapii, wykonując stale i w pełnym wymiarze czasu pracy prace narażające na działanie promieniowania jonizującego oraz prace narażające na działanie pól elektromagnetycznych w zakresie od 0,1 do 300,000 MHz w strefie zagrożenia, co jest zgodne z wykazem A, dział XIV pkt 4 w/w rozporządzenia. Wskazała, że nie zgadza się z zaświadczeniem, które zostało wystawione przez (...) Szpital (...) im. dr. T. C. w R. dnia 20 listopada 2012 roku zawężającym jej okres pracy w szczególnych warunkach do wymienionych w zaświadczeniu okresów: od 25 marca 1983 roku do 31 października 1983 roku oraz od 1 stycznia 1990 roku do 31 grudnia 1993 roku. Wymienione okresy w żaden sposób nie znajdują potwierdzenia w pracy rzeczywiście wykonywanej; bowiem cały okres pracy w w/w zakładzie pracowała w szkodliwych warunkach. Podała, że pracowała także w (...) Szpitala (...), gdzie znajdował się gabinet fizjoterapii, w którym przyjmowani byli oprócz dzieci, także osoby dorosłe. Gabinet był jedynym pomieszczeniem zamkniętym, które było podzielone parawanami. W pomieszczeniu tym była aparatura wysyłająca promieniowanie w zakresie od 0,1 do 3000 MHz (diatermia krótkofalowa. Teraplus, pole magnetyczne, ultradźwięki). Ówczesne aparaty wysyłały znaczne, szkodliwe promieniowanie, dlatego pracę w takich warunkach cechował skrócony czas. Nawet jeśli jej praca polegała na rehabilitacji dziecka, to obejmowało to pełen zakres zleconych zabiegów, a więc naświetlanie solluxem, elektroterapię czy zabiegi parafinowe (które wymagały szczególnych warunków BHP: poczynając od wyposażenia pomieszczeń w sprzęt gaśniczy czy zapewnienie odpowiedniej wentylacji pomieszczeń przez rotacje pracowników przy zabiegach parafinowych ze względu na toksyczność oparów parafinowych. Dodatkowo wymagane były badania personelu na obecność ciał parafinowych w ślinie). Niejednokrotnie wykonywane były naświetlania kwarcówką przy zmianach skórnych. Strefa zagrożenia miała dużą powierzchnię, a zgodnie z zarządzeniem Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 12 lipca 1983 roku w sprawie prac wykonywanych w szkodliwych warunkach zakładach pracy resortu zdrowia i opieki społecznej, gdzie w dziale XII pkt 16 mowa jest o pracy z dziećmi upośledzonymi i niepełnosprawnymi. Ponadto pkt 4 uzasadnia pracę w szczególnych warunkach jako pracę w polu elektromagnetycznym, emitującym promieniowanie w zakresie od 0,1 do 300,00 MHz. Dlatego praca na stanowisku technika fizjoterapii i starszego technika fizjoterapii w (...) Szpitalu (...) w okresie od 10 stycznia 1983 roku do 31 grudnia 1993 roku powinna być zakwalifikowana jako praca w warunkach szczególnych. Po utworzeniu Zakładu Podstawowej (...) jej stosunek pracy z (...) Szpitalem (...) został rozwiązany na podstawie art. 23⁽⁽¹⁾⁾ kp, ale charakter pracy nie uległ zmianie. Przeniesiona została do placówki usytuowanej przy ulicy (...) i tam w dalszym ciągu pracowała na stanowisku technika fizjoterapii. Placówka została poszerzona o nowe urządzenia emitujące szkodliwe pole elektromagnetyczne, a mianowicie obok diatermii krótkofalowej, terapulsu, magnetroniku, ultradźwięków, oparów z kuchni parafinowej doszła laseroterapia oraz krioterapia przy wykorzystaniu ciekłego azotu. Cały okres pracy od 1 stycznia 1994 roku do 31 października 1999 roku w Zakładzie Podstawowej (...) był pracą w szkodliwych warunkach, narażających zdrowie na ujemne skutki.

Sąd Okręgowy ustalił, że wnioskodawczyni B. B., urodzona w dniu (...), złożyła w dniu 30 listopada 2012 roku w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. wniosek o przyznanie emerytury.

Decyzją z dnia 10 grudnia 2012 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. odmówił wnioskodawczyni przyznania prawa do emerytury, wskazując, że na dzień 1 stycznia 1999 roku nie udowodniła ona 15 lat pracy w warunkach szczególnych, wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, a jedynie 4 lata, 11 miesięcy i 7 dni oraz nie rozwiązała stosunku pracy. Odmówiono uwzględnienia okresów zatrudnienia:

- w (...) Szpitalu (...) w R. w okresie od 10 stycznia 1983 roku do 31 grudnia 1993 roku (z wyłączeniem okresów zwolnień lekarskich) na podstawie świadectwa wykonywania pracy w szczególnych warunkach z dnia 20 listopada 2012 roku, ponieważ podany charakter zatrudnienia w warunkach szczególnych nie jest ściśle zgodny z charakterem zatrudnienia określonym według wykazu, działu i pozycji rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku, ponadto stanowisko pracy nie jest zgodne ze stanowiskiem określonym według wykazu, działu, pozycji i punktu zarządzenia, pod które podlegał zakład pracy;

- w (...) „Przychodnie (...) w okresie od 1 stycznia 1994 roku do 31 sierpnia 1996 roku na podstawie zaświadczenia wydanego przez przechowawcę tj. Urząd Miejski w R. (z wyłączeniem okresów zwolnień lekarskich), ponieważ dokumentem potwierdzającym okres pracy w szczególnych warunkach jest świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach zgodnie z §2 pkt 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku (dowód: decyzja ZUS z dnia 10 grudnia 2012 roku nr (...) – k. 15 akt ZUS nr 31017723).

B. B. w okresie od 2 lutego 1978 roku do 10 stycznia 1983 roku zajmowała stanowisko technika fizjoterapii w (...) Zespole Leczniczo – Rehabilitacyjnym w J. (dowód: świadectwo pracy wystawione przez (...) Zespół Leczniczo – Rehabilitacyjny w J. – akta osobowe B. B. z okresu pracy w Beskidzkim Zespole (...) w J. – k. 25). W ówczesnym okresie było to sanatorium dla dzieci i dorosłych. Czynności z zakresu fizykoterapii wykonywała dla dorosłych. Pacjent był badany przez lekarza i dostawał zlecenie, a wnioskodawczyni w gabinecie je wykonywała. W pomieszczeniu była diadema krótkofalowa, dwie elektrody i aparat emitujący promieniowanie, teraplus (elektroda emitująca fale na daną okolicę ciała). Znajdowały się także ultradźwięki, aparat wysyłający wiązkę ultradźwięku, lampa solux. W kabinach wnioskodawczyni podłączała i odłączała prądy przeciwbólne.

Sąd Okręgowy ustalił, że organ rentowy zaliczył wnioskodawczyni do pracy w warunkach szczególnych okres od 2 lutego 1978 roku do 10 stycznia 1983 roku, w którym pracowała na stanowisku technika fizjoterapii w (...) Zespole Leczniczo – Rehabilitacyjnym.

W okresie od 10 stycznia 1983 roku do 31 grudnia 1993 roku zatrudniona była Wojewódzkim Szpitalu (...) w R., w tym od 10 stycznia 1983 roku do 30 kwietnia 1989 roku na stanowisku technika fizjoterapii, a w pozostałym okresie od 1 maja 1989 roku do 31 grudnia 1993 roku na stanowisku starszego technika fizjoterapii (dowód: świadectwo pracy wystawione w dniu 24 czerwca 1994 roku przez Wojewódzki Szpital (...) w R. – akta osobowe B. B. z okresu pracy w (...) Szpitalu (...) w R. – k. 19; zeznania B. B. – płyta CD – k. 36, 84). B. B. pracę swoją wykonywała w poradni Neurologicznej znajdującej się na ulicy (...) – S., która podlegała pod Szpital. Obsługiwała tam takie urządzenia jak diatermię, lampę solux, lampę kwarcową przy zmianach skórnych. Wykonywała symulację nerwu, galwanizację, masaże, ćwiczenia przy pacjentach po udarach, biodermię kobietom przy schorzeniach ginekologicznych. Sąd Okręgowy ustalił powyższe na podstawie zeznań B. B. – płyta CD – k. 36, 84; zeznań G. C. – płyta CD – k. 36; zeznań G. F. – płyta CD – k. 36. W okresie od 1 stycznia 1994 roku do 31 października 1999 roku B. B. zatrudniona była w Zakładzie Podstawowej (...) w R., w okresie od 1 stycznia 1994 roku do 31 stycznia 1996 roku na stanowisku starszego technika fizjoterapii, a w okresie od 1 września 1996 roku do 31 października 1999 roku na stanowisku kierownika zespołu techników (dowód: świadectwo pracy wystawione w dniu 31 października 1999 roku przez Zakład Opieki Zdrowotnej „Przychodnie (...) w R. – akta osobowe B. B. z pracy Zakładach Opieki Zdrowotnej „Przychodnie (...) w R. – k. 21; zeznania B. B. – płyta CD – k. 36, 84; zeznania G. C. – płyta CD – k. 36; zeznania G. K. – płyta CD – k. 36; zeznania K. P. – płyta CD – k. 36). Jej obowiązki w tym okresie polegały na pracy w gabinecie fizjoterapii i kinezyterapii. W gabinecie fizjoterapii była to praca na takich aparatach jak diatermia, teraplus, laser, ultradźwięki.

Sąd Okręgowy uznał, że wnioskodawczyni urodziła się po 31 grudnia 1948 roku, a zatem spór dotyczył kwestii, czy spełnia on przesłanki przyznania mu emerytury na podstawie art. 184 w zw. z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2013 roku, poz. 1440), czyli czy nabyła prawo do wcześniejszej emerytury dla pracowników pracujących w warunkach szczególnych.

W myśl art. 184 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli:

1)okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat - dla kobiet i 65 lat - dla mężczyzn oraz

2)okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27.

Poprzez art. 184 ust. 1 przepisy art. 32 ustawy stosuje się do osób urodzonych po dniu 31 grudnia 1949 r. Za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Ustęp 4 powołanego przepisu stanowi, że wiek emerytalny, rodzaje prac lub stanowisk oraz warunki, na podstawie, których osobom wymienionym w ust. 1 i 2 przysługuje prawo do emerytury, ustala się na podstawie przepisów dotychczasowych. Zatem zastosowanie będą miały przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze (Dz. U. z1983 roku, nr 8, poz.43 z późn. zm.). Przepisy § 3 i 4 wymienionego rozporządzenia określają warunki, od których spełnienia zależy uzyskanie wcześniejszej emerytury.

Sąd Okręgowy uznał, że poza sporem w niniejszej sprawie pozostaje, że wnioskodawczyni w dniu 19 października 2016 roku osiągnie wiek emerytalny 60 lat i udowodniła 20 – letni okres zatrudnienia oraz że nie przystąpiła do otwartego funduszu emerytalnego. Okolicznością sporną jest natomiast czy wykonywała prace w warunkach szczególnych wymienione w wykazie A w wymiarze co najmniej 15 lat i czy staż ten osiągnęła przed dniem 1 stycznia 1999 roku.

W szczególności, czy poza okresami uwzględnionymi przez organ rentowy, wnioskodawczyni pracowała w warunkach szczególnych w czasie zatrudnienia w okresie od 2 lutego 1978 roku do 10 stycznia 1983 roku w (...) Zespole Leczniczo – Rehabilitacyjnym w J., w okresie od 10 stycznia 1983 roku do 31 grudnia 1993 roku w Wojewódzkim Szpitalu (...) w R. oraz w okresie od 1 stycznia 1994 roku do 31 października 1999 roku B. B. w Zakładzie Podstawowej (...) w R..

Sąd I instancji podkreślił, że prawo do wcześniejszej emerytury stanowi odstępstwo od zasady powszechnego wieku emerytalnego i w związku z tym musi ono zostać wykazane w sposób nie budzący jakichkolwiek wątpliwości. Wobec tego sam fakt przedstawienia przez wnioskodawczynię świadectwa pracy w warunkach szczególnych, albo samo jej przekonanie o pracy w takich warunkach, nie przesądza jeszcze o uznaniu wykonywanej pracy za pracę w warunkach szczególnych. Świadectwo pracy bowiem nie jest dokumentem abstrakcyjnym i w związku z tym musi znajdować oparcie w dokumentacji pracowniczej, a w konsekwencji musi być przez tę dokumentację weryfikowane. W niniejszej sprawie niezbędnym było ustalenie czy w wnioskodawczyni wykonywała stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, pracę w warunkach narażających na działanie promieniowania jonizującego lub w warunkach narażających na działanie pól elektromagnetycznych w zakresie od 0,1 do 300,000

MHz w strefie zagrożenia. Należy podkreślić, że nie każda praca przy użyciu urządzeń elektrycznych, wytwarzających pole magnetyczne, jest pracą w szczególnych warunkach, bowiem praca ta musi być wykonywana w strefie zagrożenia, która jest określona w przepisach prawnych. Celem ustalenia czy praca wykonywana przez B. B. była wykonywana w szkodliwych warunkach Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu BHP na okoliczność czy wnioskodawczyni w czasie zatrudnienia wykonywała prace narażające na działanie pól elektromagnetycznych w

zakresie od 0,1 do 300,000 MHz w strefie zagrożenia, czy zagrożenie to występowało również przy robieniu zabiegów parafiną i przy zabiegach kinezyterapii, w szczególności masażu i ćwiczeń.

Biegły w opinii z dnia 16 czerwca 2013 roku zaopiniował, iż czynności zawodowe wykonywane przez B. B. składające się na jednolity proces pracy na stanowisku technika fizykoterapii, starszego technika fizykoterapii, w okresie zatrudnienia w spornych okresach nie wymagały w sposób stały przebywania w strefie zagrożenia. Wnioskodawczyni wykonywała też takie czynności, jak masaże i ćwiczenia i z uwagi na fakt, iż były one wykonywane w wyodrębnionych pomieszczeniach (częściach pomieszczeń) nie były wykonywane w strefie zagrożenia pola elektrycznego. B. B. wykonywała czynności zawodowe związane z obsługą urządzeń wytwarzających promieniowanie jonizujące oraz prace narażające na działanie pól elektromagnetycznych w zakresie od 0,1 do 300 000 MHz, prace w gabinecie kinezyterapii (przyjmując max 2 metry od urządzenia) i prace przy masażach i ćwiczeniach były wykonywane poza sferą zagrożenia. Jednocześnie biegły wskazał, że zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje możliwości ustalenia czy i przy jakich zabiegach i przy wykorzystaniu jakich urządzeń obsługiwanych przez wnioskodawczynię wymagana była stała obecność w strefie zagrożenia.

W piśmie z dnia 27 czerwca 2013 roku B. B. złożyła zastrzeżenia do opinii wskazując, iż biegły nie odniósł się do szkodliwości wykonywania poszczególnych zabiegów, a jednocześnie podniosła, że Sanepid przeprowadzając badania określał strefy zagrożenia, gdyż było to wymogiem dopuszczenia danego sprzętu i aparatu do użytku.

Z uwagi na to Sąd Okręgowy zwrócił się do Państwowej Stacji Sanitarno – Epidemiologicznej w R. o nadesłanie kopii pomiarów, które były dokonywane w zakresie zatrudnienia wnioskodawczyni od 10 stycznia 1983 roku do 31 października 1999 roku w Wojewódzkim Szpitalu (...) w R., a następnie w (...) Przychodnie (...) w R. na stanowisku fizjoterapeuty i wyjaśnienie czy była ona w tym okresie narażona na działania pól elektromagnetycznych w zakresie od 0,1 do 300,000 MHz w strefie zagrożenia.

Z nadesłanej z powyższej jednostki informacji, wraz z dokumentami pomiarowymi wynika, że nadzór nad polami wysokiej częstotliwości Wojewódzka (...) – J. O. Radiologicznej rozpoczęła w 1992 roku. Żaden pracownik nie był narażony na przekroczenia najwyższych dopuszczalnych natężeń pól elektromagnetycznych. B. B. nie pracowała w narażeniu na promieniowanie jonizujące w Wojewódzkim Szpitalu (...) w R. przy ulicy (...). Wszystkie osoby pracujące w narażeniu na promieniowanie jonizujące były objęte dozymetrią indywidualną. Na żadnej z list nie ma osób pracujących w narażeniu, w tym B. B..

Sąd Okręgowy przyjął, że wnioskodawczyni nie udowodniła 15 lat wykonywania pracy w szczególnych warunkach, dlatego na podstawie art. 477¹⁴§1 kpc oddalił jej odwołanie.

Apelację od tego wyroku złożyła w imieniu wnioskodawczyni B. B. radca prawny G. G. i zaskarżając wyrok w całości, zarzuciła mu:

- naruszenie prawa procesowego: art. 233 § 1 kpc poprzez: przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów w związku z nierozważeniem w sposób wszechstronny zebranego w sprawie materiału dowodowego polegającego na: bezpodstawnym uznaniu, iż z dokumentacji pomiarów natężeń nad polami wysokiej częstotliwości jednoznacznie wynika, iż wnioskodawczyni nie wykonywała pracy w szczególnych warunkach, tj. w narażeniu na działanie promieniowania jonizującego i pola elektromagnetycznego pomimo uznania przez biegłego, iż wnioskodawczyni wykonywała czynności zawodowe związane z obsługą urządzeń wytwarzających promieniowanie jonizujące oraz prace narażające na działanie pól elektromagnetycznych w zakresie od 0,1 do 300 000 MHz – co miało istotny wpływ na wynik sprawy;

- naruszenie przepisów prawa materialnego: §2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 r. Nr 8, poz. 43 ze zm.) przez błędną wykładnię i przyjęcie, że stałe wykonywanie pracy w

szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze oznacza świadczenie danej pracy codziennie bez możliwości incydentalnego wykonywania prac niebędących pracami w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze;

Wskazując na powyższe zarzuty apelująca wniosła o:

zmianę zaskarżonego wyroku w całości i uznanie, że wnioskodawczyni B. B. nabyła prawo do wcześniejszej emerytury na podstawie art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu ubezpieczeń Społecznych oraz zasądzenie na rzecz ubezpieczonego od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R. zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych, lub uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Apelująca nie zgodziła się w uzasadnieniu apelacji z wyrokiem Sądu I instancji. Podnosiła, że wnioskodawczyni zatrudniona była w następujących zakładach pracy: Beskidzkim Zespole (...) w J. w okresie od 2.02.1978 roku do 10.01.1983 roku na stanowisku technik fizjoterapii, Wojewódzkim Szpitalu (...) w R., a dokładnie w (...) Szpitala (...) w R. mieszczącej się przy ulicy M.C. S. w okresie od 10.01.1983 roku do 31.12.1994 roku na stanowisku technika fizjoterapii oraz st. Technika fizjoterapii oraz w Zakładach Podstawowej (...) na ul. (...) w okresie od 1.01.1994 roku do 31.10.1999 roku na stanowisku st. Technika fizjoterapii oraz Kierownik zespołu techników.

W wymienionych okresach, wnioskodawczyni wykonywała prace przy użyciu następujących aparatów fizykoterapeutycznych: aparaty o wysokiej częstotliwości: diatermia, krótkofalowa, terapuls, magnetronie, ultradźwięki, aparaty do prądów interferencyjnych (średnia częstotliwość), aparaty do prądów diadynamicznych, galwanizacyjnych, stymulacyjnych (niska częstotliwość), lampy UNITA: kwarcówek, Siollux, kuchnia parafinowa (w początkowym okresie pracy). Powyższe zostało potwierdzone zeznaniami świadków oraz wyjaśnieniami wnioskodawczyni. Ponadto w protokołach pomiarów natężenia pola elektromagnetycznego dokonanych przez Wojewódzką (...) z dnia 4 marca 1997 roku oraz 18 marca 1997 roku znajduje się informacja iż praca na urządzeniu magnetronie, diatermia i terapuls związana jest z narażeniem pracowników na działanie pól elektromagnetycznych podczas pracy urządzenia. Stanowisko pracy przy urządzeniu diatermia znajdowało się w strefie zagrożenia. Ponadto, w protokole pomiarów natężenia pola elektromagnetycznego z dnia 23 grudnia 2012 roku jednoznacznie wskazano iż źródłem pola elektromagnetycznego jest magnetronie (rok produkcji 1994/1999), a liczba osób pracujących w narażeniu na pola elektromagnetyczne wynosi 7. Jednocześnie dyrektor Niepublicznego (...) Zakładu Opieki Zdrowotnej (...) G. K. oświadczyła, iż wyniki powyższych badań dotyczą pracy na urządzeniach tych samych, na których pracowała wnioskodawczyni w Przychodniach (...) w spornym okresie. Ponadto, podkreśliła, iż nadzór nad polami wysokiej częstotliwości Wojewódzka (...) – J. O. Radiologicznej rozpoczęła w 1992 roku. Wnioskodawczyni stosunek pracy z Wojewódzkim Szpitalem (...) w R. rozwiązała 31 grudnia 1993 roku. Protokoły pomiarów natężenia pola elektro-magnetycznego pochodzą z okresu późniejszego, w którym wnioskodawczyni nie świadczyła już pracy. Dlatego błędem jest przyjęcie przez Sąd I instancji iż wnioskodawczyni nie pracowała w warunkach narażenia na pola w Wojewódzkim Szpitalu (...) w R. przez cały okres sporny tj. od 10 stycznia 1983 roku do 31 grudnia 1993 roku. W związku z powyższym, błędnym i sprzecznym z logicznym rozumowaniem jest przyjęcie przez Sąd I instancji iż na podstawie protokołów i informacji z Niepublicznego Specjalistycznego Zakładu Opieki Zdrowotnej nie sposób uznać, iż wnioskodawczyni w spornych okresach wykonywała prace w szczególnych warunkach tj. prac w narażeniu na działanie promieniowania jonizującego oraz prace narażające na działanie pól elektromagnetycznych w zakresie od 0,1 do 300.000 MHz w strefie zagrożenia.

Apelująca uznała za nielogiczne i wewnętrznie sprzeczne wnioskowanie Sądu I instancji, który swoje stanowisko w znacznej mierze oparł na opinii biegłego, iż wnioskodawczyni w spornych okresach nie wykonywała pracy w szczególnych warunkach, w sytuacji kiedy biegły w opinii jednoznacznie stwierdził, iż ubezpieczona wykonywała czynności zawodowe związane z obsługą urządzeń wytwarzających promieniowanie jonizujące oraz prace narażające na działanie pól elektromagnetycznych w zakresie od 0,1 do 300.000 MHz (dowód: opinia biegłego k.59).

Apelująca upatruje naruszenie prawa materialnego przez Sąd I instancji tj. błąd w wykładni §2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych

warunkach lub w szczególnym charakterze w zbyt rygorystycznym rozumieniu pojęcia pracy wykonywanej stale i w pełnym wymiarze. Apelująca zgodziła się z poglądem dominującym w orzecznictwie, że warunkiem uznania za pracę w warunkach szczególnych jest wykonywanie w pełnym wymiarze czasu pracy stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach szczególnych jednego z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku. Jednakże od tej reguły istnieją wyjątki. Odstępstwo dotyczy przypadków, kiedy czynności wykonywane w warunkach nienarażających na działanie czynników szkodliwych dla zdrowia mają charakter incydentalny, krótkotrwały, uboczny (Wyrok SA w Lublinie z dnia 13 grudnia 2012 roku III AUa 1022/12). Stwierdzenie stale i w pełnym wymiarze czasu pracy nie wyłącza możliwości wykonywania innych prac, które pozostają w normalnym związku z zakresem obowiązków pracowniczych jak i nie stanowią podstawowej sfery działalności pracownika. Podstawową sferą działalności pracownika w rozpoznawanym przypadku była praca przy i obsługa urządzeń emitujących pole elektromagnetyczne. Natomiast wykonywanie przez wnioskodawczynię masaży, czy ćwiczeń odbywało się wybiórczo i nie należało to do podstawowych czynności wnioskodawczyni. Celem przepisów o pracach w warunkach szczególnych jest ograniczenie negatywnych skutków pracy w warunkach szkodliwych dla zdrowia i to powinno być wzięte pod uwagę przy dokonywaniu wykładni przepisu. Apelująca popierała apelację.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja wnioskodawczyni zasługuje na uwzględnienie, co prowadzi do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Zarzuty apelacji co do naruszenia prawa materialnego i procesowego są zasadne.

Sąd Okręgowy nie wyjaśnił sprawy w sposób nadający się do merytorycznego rozstrzygnięcia.

W tej sytuacji wyrok Sądu Okręgowego nie poddaje się kontroli instancyjnej. Sprawa wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego od początku w całości, gdyż dotychczasowe postępowanie jest niepełne i wadliwe. Sąd Okręgowy przeprowadził postępowanie dowodowe na okoliczności nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy, co spowodowało, że Sąd Okręgowy nie poczynił ustaleń niezbędnych do rozstrzygnięcia sprawy.

Sporna kwestia w sprawie sprowadzała się do ustalenia, czy wnioskodawczyni podczas zatrudnienia na stanowisku technika fizjoterapii, starszego technika fizjoterapii oraz kierownika zespołu techników w okresie od 10.01.1983 roku do 31.12.1998 roku stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywała pracę w szczególnych warunkach, o której mowa w dziale XIV, poz. 4, wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U Nr 8, poz. 43) i czy spełniała warunki do przyznania prawa do emerytury na podstawie art. 184 w związku z art. 32 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emerytach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. nr 153, poz. 1227 ze zm.).

Należy podkreślić, że z działu XIV, wykazu A stanowiącego załącznik do w/w rozporządzenia, poz. 4 wynika, że za prace w szczególnych warunkach uważa się prace narażające na działanie promieniowania jonizującego oraz prace narażające na działanie pól elektromagnetycznych w zakresie od 0.1 do 300.000 MHz w strefie zagrożenia.

Sąd Okręgowy oceniając kluczową w sprawie kwestię dotyczącą charakteru pracy wnioskodawczyni w spornym okresie uznał, że nie wykonywała ona pracy w szczególnych warunkach tj. prac w narażeniu na działanie promieniowania jonizującego oraz prac narażających na działanie pól elektromagnetycznych w zakresie od 0.1 do 300.000 MHz. Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu BHP, który stwierdził, że czynności zawodowe wykonywane przez B. B. składające się na jednolity proces na stanowisku technika fizykoterapii, starszego technika fizykoterapii w okresie zatrudnienia w spornych okresach nie wymagały w sposób stały przebywania w strefie zagrożenia. Wnioskodawczyni bowiem wykonywała też inne czynności jak masaże, ćwiczenia, a że były one wykonywane w

wyodrębnionych pomieszczeniach nie były wykonywane w strefie zagrożenia elektrycznego. W jakim czasie, czy codziennie wykonywała te prace Sąd Okręgowy tego nie ustalił.

Jednocześnie biegły wskazał, że zebrany materiał dowodowy nie daje możliwości ustalenia czy i przy jakich zabiegach i przy wykorzystaniu jakich urządzeń obsługiwanych przez wnioskodawczynię wymagana była stała obecność w strefie zagrożenia.

Sąd Apelacyjny uznał, że Sąd Okręgowy ocenił pobieżnie materiał dowodowy w sprawie i bez wyjaśnienia sprawy, przedwcześnie podzielił opinię biegłego, który, co wymaga podkreślenia, wydał opinię, w której stwierdził, że wnioskodawczyni nie wykonywała pracy w strefie zagrożenia pola elektrycznego. W ocenie Sądu Apelacyjnego biegły specjalista z zakresu przepisów BHP nie musiał posiadać specjalistycznych kwalifikacji do wydania opinii w przedmiocie ustalenia strefy zagrożenia, co ma istotne znaczenie w sprawie.

Sąd Okręgowy oparł się także na informacji Wojewódzkiej (...) w R., z której wynikało, że nadzór nad polami wysokiej częstotliwości rozpoczęto w 1992 roku i żaden pracownik nie był narażony na promieniowanie najwyższych dopuszczalnych natężeń pól elektromagnetycznych.

Ta informacja była podstawą do ustalenia przez Sąd Okręgowy, że wnioskodawczyni nie pracowała w narażeniu na promieniowanie jonizujące w Wojewódzkim Szpitalu (...) w R..

W ocenie Sądu Apelacyjnego, przyjęcie przez Sąd Okręgowy na podstawie informacji Wojewódzkiej (...) w R., że wnioskodawczyni nie była narażona na przekroczenie najwyższych dopuszczalnych natężeń pól elektromagnetycznych, nie przesądza jednak o tym, że wnioskodawczyni nie wykonywała prac narażających na działanie promieniowania jonizującego i elektromagnetycznego w zakresie od 0,1 do 300.000 MHz nie tylko po 1992 roku ale także i przed 1992 rokiem. Wyjaśnienie w jakiej zatem strefie zagrożenia pracowała wnioskodawczyni wymagało od Sądu poczynienia szczegółowych ustaleń w zakresie wykonywanych czynności i nazwania obsługiwanych przez wnioskodawczynię wszystkich urządzeń wytwarzających pole elektromagnetyczne i wskazania urządzeń, przy których praca narażała wnioskodawczynię na działanie promieniowania jonizującego. Sąd Okręgowy ocenił dowody zgromadzone w sprawie wybiórczo i pobieżnie.

Z ustaleń Sądu Okręgowego nie wynika, w sposób niebudzący wątpliwości, że wnioskodawczyni nie wykonywała pracy w warunkach narażających ją na działanie promieniowania jonizującego lub w warunkach narażających ją na działanie pól elektromagnetycznych w zakresie od 0.1 do 300.000 MHz w strefie zagrożenia.

Poza tym, Sąd Okręgowy stwierdzając, że wnioskodawczyni nie wykonywała pracy w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, nie ustalił, w jakim wymiarze czasu wnioskodawczyni miała obowiązek wykonywania pracy na danym stanowisku pracy. Ustalenie w powyższym zakresie jest niezbędne, aby można było przyjąć, że w tym obowiązującym wnioskodawczynię wymiarze czasu pracy stale wykonywała prace narażające ją na działanie pól elektromagnetycznych w zakresie 0,1 do 300.000 MHz w strefie zagrożenia.

Sąd Okręgowy pominął całkowicie wyjaśnienie kwestii warunków w jakich wnioskodawczyni pracowała i nie dokonał żadnych ustaleń, czy w czasie wykonywania pracy, przebywała ona stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w strefie zagrożenia, a także nie odniósł się do pojęcia strefy zagrożenia. Pomimo, że Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu znajomości przepisów BHP to nie zażądał od niego wyjaśnienia pojęcia strefy zagrożenia. Rozważenia wymagać będzie tym samym kwestia, czy biegły z zakresu przepisów BHP jest władny do ustalenia strefy zagrożenia. Ponadto Sąd Okręgowy nie ustalił jaką powierzchnię zajmowała strefa zagrożenia, jaki sprzęt, urządzenia obsługiwała wnioskodawczyni w ciągu dnia roboczego, które z tych urządzeń wytwarzały pole elektromagnetyczne, czy wnioskodawczyni zawsze przebywała w strefie zagrożenia, czy też przebywała poza strefą zagrożenia, przez jaki czas przebywała w ciągu dnia roboczego poza tą strefą.

Zeznania wnioskodawczynie są lakoniczne i nie wynika z nich w sposób jednoznaczny, czy jako starszy technik fizjoterapii, oraz zajmując inne stanowiska, była narażona na działanie pól elektromagnetycznych w strefie zagrożenia, czy posiadała uprawnienia do obsługi urządzeń wytwarzających pole elektromagnetyczne.

Brak ustaleń w powyższym zakresie, pobieżna ocena materiału dowodowego, powodują konieczność uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, bowiem wydanie przez Sąd Apelacyjny wyroku, co do istoty sprawy wymagałoby przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości od początku.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy winien zapoznać się z aktami osobowymi wnioskodawczynie i ocenić zawarte w nich dowody na okoliczność wymiaru czasu pracy na zajmowanym przez wnioskodawczynie stanowisku pracy. Sąd Okręgowy powinien ustalić, czy wnioskodawczynie posiada świadectwo kwalifikacyjne co do uzyskania niezbędnych uprawnień do obsługi urządzeń elektromagnetycznych oraz ocenić czy w tej sytuacji wnioskodawczynie w spornym okresie stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywała pracę, o której mowa w wykazie A, dziale XIV, poz. 4 załącznika do w/w rozporządzenia.

Sąd I instancji winien wyjaśnić w jakich dokładnie warunkach pracowała wnioskodawczynie, jakie obsługiwała urządzenia w czasie dnia roboczego i gdzie przebywała w czasie pracy tych urządzeń przez cały okres pracy.

Sąd Okręgowy przeprowadzi także dowody z zeznań świadków zawnioskowanych przez strony na okoliczność warunków pracy wnioskodawczynie i obsługi urządzeń wytwarzających pole elektromagnetyczne. Zeznania świadków skonfrontuje z zeznaniami wnioskodawczynie oraz dokumentacją zgromadzoną w aktach osobowych.

Sąd Okręgowy przeprowadzi dowód z opinii biegłego o odpowiedniej specjalności do wyjaśnienia, czy wnioskodawczynie przebywała w strefie zagrożenia i jaka była powierzchnia strefy zagrożenia w myśl poz. 4 wykazu A, działu XIV wyżej wymienionego rozporządzenia. Czy była to strefa zagrożenia, w której wnioskodawczynie wykonywała prace narażające na działanie promieniowania jonizującego oraz prace narażające na działanie pól elektromagnetycznych w zakresie od 0,1 do 300.000 MHz.

Pojęcie strefy zagrożenia zostało zdefiniowane w przepisach rozporządzenia Ministra Pracy Płac i Spraw Socjalnych oraz Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 19.02.1977 roku w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy przy stosowaniu urządzeń wytwarzających pole elektromagnetyczne w zakresie od 0,1 MHz do 300.000 MHz (Dz. U. Nr 8, 1977, poz. 33), które obowiązywało w okresie od 1.06.1977 roku do 24.07.2001 roku. Sąd Okręgowy rozważy możliwość przeniesienia definicji zawartej w w/c rozporządzeniu na grunt niniejszej sprawy i oceni na podstawie przeprowadzonych dowodów, jaka była strefa zagrożenia i czy w tej strefie wnioskodawczynie stale pracowała.

Należy też podnieść, że pracą w szczególnych warunkach nie jest każda praca narażająca na działanie pól elektromagnetycznych, ale taka, która wykonywana jest na obszarze spełniającym normatywne kryteria strefy zagrożenia. Zatem nie każda osoba obsługująca urządzenia wytwarzające pole elektromagnetyczne była zatrudniona w szczególnych warunkach.

Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego od początku, ocenie zebranego materiału dowodowego zgodnie z art. 233 § 1 kpc, Sąd Okręgowy rozstrzygnie o istocie sprawy, co oznacza, że ustali, czy wnioskodawczynie spełnia warunki do przyznania prawa do emerytury w wieku obniżonym stosownie do art. 184 w związku z art. 32 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku wyżej cytowanej.

Wobec tego, że zachodzi konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości od początku, Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji na podstawie art. 386 § 4 kpc w ten sposób, że uchylił w całości wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego na podstawie art. 108 § 2 kpc.